Cena 60 hal.

Nowy Dziennik wychodzi codziennie rano — także w poniedziałki.

ADRES redakcyi i administracyi: Kraków ul. Stradom l. 13.

Nr. Telefonu 279, w nocy 1556. Rękopisów nie zwraca się.

KONTO czek P. K. O. Nr. 141.123.

Nakładem Galicyjskiej Spółki Wydawniczej w Krakowie.

Nowy Dziennik

Cena 60 hal.

Prenumerata w Krakowie mies. 14 K. — kwart. 41 K. — z odnoszeniem do domu mies. 16. K kwart. 48 K. — Na prowincyi mies. 16 K. — kwart 48 K. — Za granicą: mies. 18 K. — kwartalnie 54 koron.

Cena ogłoszeń: 1 w. pet. 1 szp. 0.80 [Mk. 0. 80]. Nadesłane 1 w pet. 3 — [Mk. 3.—]. Tekst: w. pet. 5.00 [Mk. 5].

Zawiadomienia ślubne i gratulacye: 25. K. —.

Rok II. Kraków, sobota 22 listopada 1919. **Nr. 259**

Po wyborach na Zachodzie.

Kraków, 21 listopada.

(b) W ostatnich dniach odbyły się wybory do ciał przedstawicielskich we Francyi, Włoszech i Belgii, a więc w państwach, reprezentujących „demokracyę Zachodu“. Dokładnych rezultatów nie znamy wprawdzie dotychczas, ale te ogólne relacye, które otrzymaliśmy, pozwalają mniej więcej na wytworzenie sobie sądu o sytuacyi polityczno-społecznej w Europie zachodniej. Wskazują one mianowicie na to, że o jakichkolwiek j e d n o l i t y c h prądach, któreby obejmowały przeważającą część danego społeczeństwa, a tembardziej większość kilku społeczeństw, niema chwilowo mowy. Ani reakcya społeczna, ani monarchizm, ani socyalizm, ani bolszewizm — nie są wykładnikami dążeń i pragnień politycznych społeczności zachodnich j a k o t a k i c h. Wszędzie wybijają się na wierzch wszystkie te tendencye, a wszędzie w zupełnie odmiennym rozkładzie i w zupełnie innem względem siebie ustosunkowaniu. Nie można więc bynajmniej mówić, że taki a taki prąd opanowuje całą zachodnią Europę, bo zupełnie inaczej przedstawia się jego siła we Francyi, a inaczej np. we Włoszech. I tak, podczas gdy we Francyi socyaliści ponieśli klęskę wyborczą, to w Belgii odnieśli zwycięstwo; podczas gdy klerykali we Włoszech zwyciężyli, to w Belgii utracili dotychczasową przewagę w parlamencie. Gdzie więc szukać owej jednolitej tendencyi rozwojowej, jaką zarówno stronnictwa prawicowe jak i lewicowe zdają się dostrzegać w swoich programach?

Co się tyczy klęski wyborczej socyalistów francuskich, to przyczyny jej tkwią prawdopodobnie nie tyle w samej istocie rzeczy, a więc nie w osłabieniu idei socyalistycznej w pracujących masach francuskich, ile raczej — w zwycięstwie Francyi na polu walki, w zwycięstwie, które pielęgnowaną przez nacyonalistów ideę rewanżu zrealizowało prawieże bez reszty. Clemenceau jest dziś bohaterem narodowym, który w y g r a ł wojnę, to też nic dziwnego, że lud za nim idzie na drodze, na której — wedle swych własnych słów — chce także wygrać pokój. Niezdecydowani w kierunku społeczno lewicowym, niezbyt mocno ugruntowani w sobie sympatycy socyalizmu — poszli tedy za „union sacrée“, za „unią świętą“. Jeszcze jeden moment musiał się do tego przyczynić: maksymalistyczny, bolszewicki element w socyaliźmie francuskim. Nie ulega bowiem wątpliwości, że w miarę, jak się socyalizm radykalizuje, w miarę, jak się rozpada na prawicę i zwykle od niej głośniejszą lewicę (Francya, Niemcy), traci moc przyciągającą w sferach radykalnych a bezpartyjnych.

Aczkolwiek wybory w trzech państwach zachodnich nie wykazały więc żadnej wspólnej wytycznej tendencyi politycznej lub społecznej, to jednak daje się z nich przecie wyczuć niechęć przygniatającej większości społeczeństw zachodnich do r e w o l u c y j n e j zmiany ustroju społeczno-gospodarczego na wzór rosyjski. Europa zachodnia nie chce w obecnej chwili bolszewizmu — to wykazały bądźcobądź ostatnie wybory, choć wydały różne pozatem w poszczególnych państwach rezultaty. Myliłby się atoli bardzo gruntownie, ktoby sądził na tej podstawie, że na Zachodzie panuje powszechne zadowolenie z istniejącego stanu rzeczy, że wszyscy są tam zachwyceni z ogólnej mizeryi drożyźnianej, opałowej, kredytowej itd. We Włoszech n. p. depresya, niezadowolenie, przygnębienie są powszechne; masy ludowe czegoś tam oczekują, za czemś tęsknią, tylko, że większa część b o i się tego, coby mogło przyjść po przewrocie. I to jest właśnie znamieniem sytuacyi duchowej i politycznej na Zachodzie: ogół jest niezadowolony, głęboko niezadowolony z tego, co jest, lecz nie ma — nauczony doświadczeniem Rosyi, Węgier, Niemiec — zaufania do tego, coby mogło przyjść. Stąd pochodzi owo rozbicie zdań i poglądów, ów brak jednolitej linii wytycznej, ów brak oryentacyi, jaki wykazały wybory ostatnie.

Jeszcze jedno należy wkońcu zaważyć; główna ilościowo masa wyborców znajduje się — wszędzie zresztą — p o z a obrębem stronnictw politycznych. Ta masa ulega obiegającym hasłom mniej lub bardziej bezkrytycznie. I ona właśnie — jak dowodnie okazały wyniki wyborów — jest kompletnie zdezoryentowaną. Ponieważ jednak ludzie i ich potrzeby są w gruncie rzeczy wszędzie te same, więc nie trudno wyczuć, co się kryje poza ową dezoryentacyą: kryje się poza nią głęboka chęć powrotu do pokojowej pracy i do stosunków uporządkowanych, atoli na sprawiedliwszej, niż przed wojną, socyalnej podstawie. Kto cieszy się tryumfem reakcyi na Zachodzie, ten kiepsko komentuje polityczne fakty. Wszędzie wyrywa się z piersi znużonych wojną mas — namiętne wołanie o chleb, pokój i sprawiedliwość. Biada tym, którzy kierują losami ludów, a wołania tego nie słyszą!

Dookoła przesilenia gabinetowego.

Stanowisko Paderewskiego zachwiane.

WARSZAWA. (Tel. wł.) Sytuacya w dalszym ciągu niejasna i nieustalona, co wywołuje najsprzeczniejsze pogłoski. Z jednej strony ustawę aprowizacyjną Sejm uchwalił w porozumieniu z ministrem aprowizacyi, zlikwidowany więc został epizod piątkowy i, jak zapewniają, większość sejmowa ma się ostatecznie skleić.

Onegdaj przyjmował marszałek przedstawicieli stronnictw w sprawie przesilenia gabinetowego. Pozycyę p. Paderewskiego jako prezydenta gabinetu, uważać należy za z a c h w i a n ą p o w a ż n i e. W kuluarach krążyły wczoraj pogłoski, że premier złoży swą dymisyę jeszcze przed rozpoczęciem dyskusyi nad jego expose. Również wybitniejsi członkowie gabinetu zmianę taką uważają za nieodzowną. Tego samego zdania są również niektóre stronnictwa i chcą wywrzeć nacisk, aby zmiana rządu odbyła się jaknajprędzej,

Naogół jednak przeważa zdanie iż prezydenturę p. Paderewskiego utrzymać należy dopóty, dopóki sam nie uzna za stosowne zrzec się swych obowiązków.

Szanse p. Bobrzyńskiego.

WARSZAWA. »Kuryer Poranny« donosi: Według pogłosek, krążących w kuluarach sejmowych onegdaj marszałek konferował z niektórymi z wybitniejszych posłów na temat utworzenia większości.

Przy okazyi poruszał Marszałek w rozmowie nieobowiązującej sposoby zmiany rządu.

Podobno zaznaczył p. Trąmpczyński, iż przemówienia p. Paderewskiego na Radzie Ministrów i w Sejmie mają charakter wiecowy, nie są mowami poważnego męża stanu.

Podobno wspomniał p. Marszałek, (na wypadek ustąpienia, lub ewentualnego wyjazdu p. Paderewskiego do Paryża), nazwisko b. namiestnika Galicyi p. Bobrzyńskiego. P. Bobrzyński pełniłby miał obok funkcyi prezesa ministrów, obowiązek ministra spraw wewnętrznych.

Jak mówią, niektórzy posłowie wyrażali się z zastrzeżeniami co do kandydatury p. Bobrzyńskiego wskazując natomiast, jako człowieka najodpowiedniejszego na stanowisko zastępcy prezesa ministrów p. Wojciechowskiego.

Premier u Naczelnika Państwa.

WARSZAWA. »Kuryer Poranny« dowiaduje się: P. Paderewski w niedzielę ubiegłą wieczorem udał się do Belwederu, gdzie według pogłosek wyrażał obawę czy artykuły pewnej części prasy, domagające się ustąpienia premiera nie są wyrazem życzeń Naczelnika Państwa.

Według informacyj, które posiadamy, »rozmowa nie pociągnęła za sobą wyników konkretnych.«

Rozdźwięki w radzie ministrów.

WARSZAWA. (Tel. wł.) Nowy rozdźwięk między prezydentem ministrów i resztą rady ministrów ujawnił się na ostatniem posiedzeniu. Mianowicie projekty p. Paderewskiego zaciągnięcia pożyczki w Anglii i zakupu taboru kolejowego spotkały się ze zdecydowaną opozycyą rady ministrów, jako nie praktyczne.

Zachwiane stanowisko wicemin. Skrzyńskiego.

WARSZAWA. (Tel. wł.) W związku z zarzutami, jakie podnieśli różni posłowie co do organizacyi ministerstwa spraw zagranicznych, mówiono wczoraj w komisyach o zachwianiu się stanowiska wicemin. Skrzyńskiego.

P. Prystor nie ustępuje.

WARSZAWA. (Tel. wł) Wiadomość o podaniu się do dymisyi wiceministra pracy, p. Prystora jest nieścisła. P. Prystor zwracał się już kilkakrotnie do prezydenta gabinetu, wskazując na konieczność zamianowania ministra ochrony pracy, ale bezskutecznie. Po mowie p. Paderewskiego p. Prystor ponownie przypomniał mu o nieobsadzeniu tej teki, sam jednakże ze stanowiska wiceministra nie zrezygnował. I tym zresztą razem p. Paderewski pozostawił starania p. Prystora bez odpowiedzi.

Wtorkowe posiedzenie Sejmu.

Warszawa. Na wtorkowem (100) posiedzeniu Sejmu, po odczytaniu interpelacyi Marszałek oświadczył, że na konwencie seniorów wyrażono ubolewanie, iż niektórzy posłowie nadużywają prawą wnoszenia interpelacyj, przez co obniża się ich znaczenie.

Porządek dzienny posiedzenia zmieniono. Spadła z niego dyskusya nad exposé prezydenta ministrów, a sprawę aprowizacyi przesunięto na koniec posiedzenia, a to ze względu na dojście do porozumienia w sprawie art. 1-ego ustawy o obrocie ziemiopłodami.

Przystąpiono do dyskusyi nad ustawą o 4 6 g o d z i n n y m t y g o d n i u p r a c y. W sprawie tej istnieją dwa odmienne projekty: komisyi ochr. pracy i komisyi przemysłowo-handlowej, różniące się między sobą o dwie godziny, bo komisya przemysłowa nie chciała ograniczać pracy w sobotę.

Zabiera głos szereg mówców, Szymczak, Ziemęcki, Nader, Pietrzyk. Ten ostatni domaga się 46 godzinnego tygodnia pracy także i dla stróży, aby mogli w czas wolny od pracy, oddawać się rozrywkom intelektualnym i samokształceniu. Następnie mówił poseł Krajna (zjedn. mieszcz.) i pos. T h o n. (Przemówienie pos. Thona podaliśmy w dosłownem brzmieniu w numerze wczorajszym. — Red.) Następnie Izba przechodzi do rozpraw szczegółowych nad artykułami projektu. Poseł Brun przy omawianiu artykuła 1-go zwraca się przeciw zaprowadzeniu u nas angielskiej soboty.

Sejm przyjmuje 5 pierwszych artykułów ustawy i d a l s z ą r o z p r a w ę n a d 46 g o d z i n n y m t y g o d n i e m o d r a c z a wracając do sprawy aprowizacyi.

Marszałek oznajmia, że ks. Starkiewicz zgłosił poprawkę do ust. o obr. ziemiopł. przywracającą dawną tabelkę kompromisową. Nadto klub socyal. wniósł poprawkę, mającą na celu niedopuszczenie do wolnego handlu.

Poseł Czapiński uzasadnia poprawkę socyalistów. Następnie zabierają głos posłowie: Gdyk, ks. Okoń i Mierzejewski.

Izba przyjmuje kompromisowe brzmienie art. 1 i odrzuca poprawkę socyalistów.

W sprawie prześladowań czeskich na Śląsku zabiera głos pos. ks. Londzin, kóry uzasadnia rezolucyę w sprawie powzięcia przez rząd energicznych środków przeciw gwałtom czeskim.

(Sprawozdania z przebiegu czwartkowego posiedzenia sejmu z powodu przerwy w połączeniu telefonicznem z Warszawą nie otrzymaliśmy — R.)

Konferencye w sprawie większości.

WARSZAWA. (Tel. wł.) Stronnictwa, tworzące większość porozumiały się co do wzajemnych ustępstw w sprawie konstytucyi. Tak więc zgodzono się, że Naczelnika wybierać będzie Sejm łącznie ze Strażą praw, która nie będzie posiadała prawa veta, lecz jedynie prawo wyrażania swej opinii w ciągu dni 30 o projektach, uchwalonych przez Sejm, przyczem rozważać je będzie merytorycznie.

Obecnie z inicyatywy P. S. L. toczy się dyskusya nad kwestyą przyznania Naczelnikowi Państwa prawa veta.

W sprawie Galicyi wschodniej.

WIEDEŃ, PAT. Biuro kor. donosi z Paryża. Najwyższa Rada postanowiła na dzisiejszem posiedzeniu (we czwartek) wysłuchać delegatów polskich pp. Patka i Grabskiego w sprawie Galicyi wschodniej.

Ruch kolejowy między Poznaniem a Niemcami — podjęty.

H. **Wiedeń** (Telefonem). Podjęcie ruchu kolejowego między Poznaniem a Niemcami nastąpiło w dniu wczorajszym.

Bolszewicy zmieniają kurs.

»Minskij Kurjer« otrzymał z za kordonu ciekawe wiadomości o przeobrażeniach rządu bolszewickiego w Rosyi.

Najważniejszą z nich jest, że bolszewicy postanowili zwołać najpóźniej na 20 grudnia Konstytuantę, która ma zadecydować, o przyszłych formach rządu w Rosyi. Konstytuanta ma być wybrana przez głosowanie pięcioprzymiotnikowe i przy zupełnie swobodnej agitacyi wszystkich stronnictw demokratycznych aż do kadetów włącznie. Postanowienie to powzięte zostało na podstawie uchwały Centr. Komitetu partyi komunistów o przekazanie władzy w Rosyi »jednemu frontowi socyalistycznemu«, w którym wziąć mają udział wszystkie partye socyalistyczne aż do prawicy eserów i mieńszewików.

Wiadomość o zwołaniu Konstytuanty ukazała się już w »Izwiestjach« i w »Prawdzie«, niebawem zaś ma być ogłoszony regulamin wyborów. Wkrótce też rozpoczną wychodzić na nowo zawieszone dotąd organa mienszewików »Wsiegda Wpieried«, pod redakcyą Martowa i eserów »Dieła Naroda« pod redakcyą Czernowa.

Na skutek tego porozumienia zmienia się też skład rządu, który zachowa nazwę Rady komisarzy ludowych i opierał się będzie w dalszym ciągu o rady delegatów robotniczych i włościańskich. Do składu rządu wejdą socyaliści rewolucyoniści Czernow, Zenzinow i Wolskij oraz mienszewicy Martow i Dan. Jednocześnie nastąpić mają zmiany w administracyi.

Przedewszystkiem zlikwidować się ma całkowicie »czrezwyczajki«, zamiast których otwarte będą izby śledcze dla walki ze spekulacyą, ustaną też skutkiem tego rozstrzeliwania bez sądu.

Nowy rząd ma się niebawem urzędowo zwrócić do Kołczaka i Denikina z propozycyą zaprzestania wojny domowej i wyczekiwania decyzyi konstytuanty. Nowy rząd domaga się jednocześnie, by Ententa zrzekła się interwencyi w spory wewnętrzne Rosyi.

Clemenceau głosi upadek bolszewizmu

jeszcze w bieżącym roku.

H. Wiedeń. (Telefonem.) Pisma donoszą z Genewy: Przed deputacyą wyborców oświadczył Clemenceau m. i. Rozpoczyna się wielka walka przeciw bolszewikom. Masy robotników francuskich zjednoczyły się przeciw barbarzyństwu, a solidaryzują się z nimi ich angielscy i amerykańscy towarzysze. Wobec tego jeszcze w tym roku nastąpi upadek komunizmu. Słowa Clemenceau spotkały się z żywem potakiwaniem.

Rząd angielski rozpoczął już rokowania z bolszewikami?

Lwów. (W. B. K.) „Gazeta Wieczorna" donosi, że rosyjska prasa bolszewicka twierdzi, iż wbrew oficyalnym oświadczeniom, Anglia pierwsza zbliżyła się do bolszewików z nieobowiązującą propozycyą rokowań wstępnych. Starań swych zaprzestała dopiero wskutek energicznego protestu Clemenceau'a.

Warszawa. „Gazeta Polska" donosi: Ze źródeł wiarogodnych dowiadujemy się, że rząd angielski rozpoczął pertraktacye pokojowe z rządem sowietów. Pertraktacye te mają na celu zawarcie zupełnie zdecydowanych umów pokojowych.

Krok rządu angielskiego powinien w Polsce zerwać złudzenie, jakoby „cała" ententa chciała prowadzić walkę z bolszewikami i jakoby specyalnie Polska dla celów bliżej nikomu nieznanych miała być mandatarjuszką ententy w stosunku do Rosyi.

Skoro rząd angielski rozpoczął pertraktacye z bolszewikami, to widać uważa, że pertraktacye prowadzić można i należy, chociażby to się nie podobało p. St. Grabskiemu i ks. Lutosławskiemu.

Antibolszewicy nie uznają rokowań koalicyi.

Praga. PAT. Czeskie biuro prasowe donosi z Berlina. Guczkow, który obecnie bawi w Berlinie, oświadczył w rozmowie z politykami, że antibolszewicy nie mogą uznać rokowań pokojowych między rządami koalicyi, a rosyjskimi bolszewikami. O ile koalicya wezwie mimo to antibolszewików do wzięcia udziału w rokowaniach z bolszewikami, propozycya ta będzie odrzucona nawet wówczas, gdyby miało to pociągnąć za sobą odmowę dalszej finansowej pomocy dla armii ochotniczych.

Ofenzywa wojsk czerwonych.

Moskwa. (WBK.). Ostatni komunikat bolszewicki brzmi: Czerwona armia odniosła na froncie Judenicza dalsze sukcesy, posuwając się na zachód od Jamburga aż na południe od Narwy. Na froncie Kołczaka, po przejściu rzeki Itys, rozwija się ofenzywa wojsk czerwonych na wschód.

Rozbicie armii ukrainskiej.

LWÓW. »Słowo Polskie« z 20 bm. donosi: Z poważnych źródeł otrzymujemy wiadomość, że całą aferę ukraińską uważać należy za skończoną. Jedyna ostoja państwa ukraińskiego, tj. armia ukraińska, została zupełnie rozbita przez wojska Denikina, przyczem część oddziałów ukraińskich przeszła na stronę armii ochotniczej Denikina, część zaś ma ochotę oddać się dobrowolnie wojskom polskim.

Cały sztab ukraiński wraz z atamanem Petlurą zamierza schronić się na terytoryum polskie i oddać się władzom polskim.

Władze polskie mają zarządzić wszystko potrzebne w celu ochrony osobistej zbiegów i zapewnić im spokojny wyjazd za granicę. Wczoraj przejechali przez Lwów pod eskortą wojskową oficerowie sztabu ukraińskiego w liczbie 19, z nimi zaś odbyła podróż żona atamana Petlury, żona ministra Hołubowicza i jeden członek Dyrektoryatu.

ODESSA. (W. B. K.) Komunikat Denikina brzmi: Armia ochotnicza prowadzi dalej ofenzywę na froncie ukraińskim na południe przez Bar i Mohylew w kierunku Płoskirowa i Kamieńca Podolskiego. Przednie patrole doszły do linii kolejowej Zmerynka-Płoskirów, Deraźni Armia ukraińska przestała istnieć, rozbita na drobne oddziały szuka ocalenia w szybkim odwrocie.

BUDAPESZT. (W. B. K) O przyczynach klęski Petlury podają tu następujące informacye: Jak wiadomo ostateczną porażkę spowodowało przejście gen. Tarnawskiego wraz z galicyjskimi siczownikami na stronę Denikina. »Galicyanie« motywowali krok swój ugodowem stanowiskiem Petlury względem Polski, z którą Petlura nawiązał rokowania. Osią polityki »Galicyan« jest natomiast nienawiść ku Polsce; przechodząc do Denikina liczyli oni na to że Denikin podejmie wyprawę celem zajęcia wschodnich ziem Rzeczypospolitej Polskiej i odda je w zarząd Ukraińcom pod zwierzchnictwem Rosyi.

BUKARESZT. (W. B. K) Z granicy ukraińskiej donoszą, że wszyscy urzędnicy i politycy ukraińscy z obozu Petlury opuścili kraj udając się przez Polskę do Szwajcaryi.

Lwów. PAT. »Wpered« zamieszcza odezwę rządu ukraińskiej republiki do żołnierzy i obywateli, w której powiada, że w ciężkiej godzinie walki z zaciekłym wrogiem ukraińskiej wolności z pańską armią Denikina pewna grupa starszyzny armii galicyjskiej z generałem Tarnawskim na czele postanowiła przejść do ochotniczej moskiewskiej armii gen. Denikina. Już przedtem generałowie ci nie wykonywali nakazów głównej komendy i rozporządzeń władzy naddnieprzańskiej i naddniestrzańskiej Ukrainy a teraz zdradą swoją postawili armię narodową w najcięższe położenie. Ostatni ich postępek — to nóż w serce narodu całej złączonej Ukrainy. Ale jeszcze nie umarła siła kozacka na Ukrainie.

Naddnieprzańskie i galicyjskie kozactwo nie poszło za zdrajcami, lecz toczy dalej bohaterską walkę z wrogiem Ukrainy. W końcu zapewnia odezwa, że rząd złączonej Ukrainy użyje wszystkich sił, ażeby zdrajcy ukarani zostali najcięższą karą.

*

LWÓW. (WBK). Redakcye pism tutejszych otrzymały następującą wiadomość: Wojska polskie zajęły opuszczony przez Ukraińców Kamieniec Podolski. Dowódca frontu galicyjskiego jen. Iwaszkiewicz przybył do Kamieńca Podolskiego.

Pogromy na Ukrainie.

„Temps" donosi z Odessy, że ochotnicza armia Denikina urządza wielkie pogromy żydowskie w wielu miejscowościach Ekaterynowszczyzny i Charkowszczyzny. Budynki żydowskie zrabowane, a dużo Żydów zabito. Na kolejach Żydów pasażerów wyrzucają z wagonów i zabijają.

Rząd rumuński żąda wydania Beli Kuna.

H. WIEDEN. (Telefonem.) Rząd rumuński odniósł się do rządu austryackiego z prośbą o wydanie Beli Kuna który jako przynależny do Siedmiogrodu jest poddanym rumuńskim. Prośbę swą motywuje rząd rumuński tem, że Bela Kun w roku 1914 jako dyrektor Kasy chorych dla robotników w Klausenburgu popełnił malwersacyę.

Wszyscy komuniści węgierscy zostaną aresztowani.

Praga. PAT. Czeskie Biuro pras. donosi z Budapesztu: **Wskutek** zarządzenia ministra spraw wewnętrznych wszyscy komuniści węgierscy będą internowani w obozie w miejscowości Heimacker. Internowani będą również komuniści, którzy nie dopuścili się żadnych zbrodni, ale są niebezpieczni ze względów politycznych. Dzisiaj policya otrzymała rozkaz aresztowania byłego prezydenta republiki sowieckiej na Węgrzech, Garbaya, nie znaleziono go jednak w mieszkaniu. Rozesłano za nim listy gończe.

Wywiad z Huszarem.

K. WIEDEŃ, (Telefonem) Donoszą tu z Budapesztu, że Karol Huszar oświadczył współpracownikowi »Neues Pester Journal«, że we wszystkich ogólnych kwestyach zajmuje jak najliberalniejsze stanowisko. »Z mojej działalność parlamentarnej — mówił Huszar — wynika, że jestem zwolennikiem najdalej idącej wolności prasy, jakoteż zebrań i stowarzyszeń. W Zgromadzeniu narodowem winny wszystkie partye być jednako traktowane. Uważam, że gabinet mój, o ile dojdzie do skutku, będzie jedynie gabinetem przejściowym, który przeprowadzi wybory, zawrze pokój i zaprowadzi ład w państwie. Również podkreślam to, co już wczoraj podniosłem, że kurs »chrześcijański«, któremu hołduje obecnie większość jest identyczny z antysemityzmem«.

Herthy zajął Szegedyn.

BUDAPESZT. PAT. Węgierskie biuro kor. donosi: »Uj Nemzedok« donosi, że francuska załoga opróżniła Szegedyn. Naczelny komendant armii Herthy obsadził to miasto pierwszym pułkiem armii narodowej, utworzonym w Szegedynie.

Szwajcarya wstąpi do Ligi narodów.

Wieden. PAT. Biuro kor. donosi z Berna: Rada Związkowa postanowiła w głosowaniu imiennem 128 głosami przeciw 43 zgłosić wstąpienie Szwajcaryi do Ligi narodów. Postanowienie to zależne jest jednakże jeszcze od głosowania ludowego.

Delegaci żydowscy wezwani do Paryża w sprawie Galicyi wschodniej.

Wiedeń. (Tel. wł.) „Jidisze Morgenpost" z 18 bm. donosi: Jak wiadomo, rozpoczęła komisya dla spraw polskich na konferencyi pokojowej dnia 9 bm. dyskusyę nad projektem angielskim, według którego Polska miałaby otrzymać z ramienia Ligi narodów mandat nad Galicyą wschodnią.

By naradzić się nad stanowiskiem Żydów w przyszłej Galicyi wschodniej i wysłuchać opinii delegatów żydowskich, zawezwano do Paryża pp. dra Reicha i dra Ringla, Pp. dr Reich i dr Ringel wyjechali przed kilku dniami do Paryża.

Delegacya niemiecka w Paryżu.

WIEDEN. PAT. Czeskie Biuro pras. donosi z Paryża: Przyjechała tutaj niemiecka delegacya, która ma podpisać dodatkowy protokół do układu pokojowego, dotyczący niespełnienia warunków rozejmowych

Kandydat na prezydenta Rzeszy niemieckiej.

Wiedeń. PAT. Wiedeńskie biuro koresp. donosi z Berlina. Na odbytem wczoraj przy udziale około 500 osób zgromadzeniu desygnowany został znany działacz w kwestyi reformy ziemskiej Adolf Damaschke na stanowisko prezydenta Rzeszy niemieckiej,

Z komisyi śledczej w Berlinie.

H. **Wiedeń.** (Telefonem). Z Berlina donoszą: Wobec odroczenia posiedzenia komisyi śledczej Hindenburg wyjechał do Hannoweru, a Bethman Hollweg na swe dobra.

Aresztowanie Lützowa.

H. **Wiedeń.** (Telefonem). Donoszą z Berlina, że Minister Rzeszy spowodował aresztowanie majora Lützowa, który bez rozkazu poprowadził kompanię honorową wojska pod mieszkanie Hindenburga.

Wiedeń przed katastrofą węglową.

K. WIEDEN. (Telefonem.) Według doniesień z autentycznego źródła grozi miastu w dniu dzisiejszym wstrzymanie funkcyonowania elektrowni miejskich. Przyczyną katastrofalnego stanu rzeczy jest, że 20 pociągów z węglem górnośląskim i polskim, które stanowią jedyne źródło zaopatrzenia Wiednia, ugrzęzło z niewiadomych powodów za Boguminem. O ile węgiel ten w ostatniej chwili nie nadejdzie, katastrofa będzie nieunikniona.

Wiedeń. PAT. Biuro kor. donosi z z Hagi: Holenderski Związek dziennikarzy postanowił wezwać telegraficznie dziennikarzy Anglii, Francyi i Włoch, aby wzięli udział w akcyi pomocy dla Wiednia.

Zajście podczas wyborów w Medyolanie.

K. WIEDEŃ. (Telef.) Donoszą z Medyolanu, że z powodu zajścia wynikłego podczas wyborów pod gmachem redakcyi socyalistycznego »Avanti«, ogłoszone zostało ogólne powstanie, które zażegnano dzięki porozumieniu się władz miejskich z partyą socyalistyczną. Policya przeprowadziła nazajutrz aresztowania i rewizye. Wśród aresztowanych znajduje się również Bussolini. »Cor. della Sera« pisze, że aresztowanie Bussoliniego jest ustępstwem na rzecz partyi socyalistycznej, która wyszła zwycięsko z wyborów.

Wybór ministrów.

Wiedeń. PAT. Biuro kor. donosi z Rzymu: Ponowny wybór wszystkich byłych ministrów: Giolitti'ego, Salandry, Bosellisa, Orlanda i Luzattiego, jest zapewniony (Sonnino nie kandydował).

Z prac komisyi konstytucyjnej.

O Sejmie i posłach.

Sejmowa komisya konstytucyjna z rozdziału o władzy ustawodawczej opracowała dotąd następujące artykuły:

1. Władzę ustawodawczą oraz kontrolę władz wykonawczych w całej Rzeczypospolitej sprawuje Sejm Rzeczypospolitej w sposób tą konstytucyą przepisany: do zakresu uprawnień Sejmu należą wszystkie sprawy, które na podstawie Konstytucyi, lub osobnych ustaw nie są przyznane kompetencyi innych władz, lub ciał samorządnych.

Wszelkie przepisy i zarządzenia państwowych władz wykonawczych, wyroki władz sądowych oraz postanowienia władz samorządowych mają moc obowiązującą tylko w granicach prawa przez Sejm Rzeczypospolitej ustanowionego.

Powoływanie i pozostawanie na stanowisku władzy wykonawczej zależy od zgody Sejmu.

2. W szczególności ustawy Sejmowej wymagają sprawy następujące:

1) coroczne ustalanie budżetu, 2) udzielenie absolutoryum rządowi z wydatkowania i administrowania dóbr i funduszów państwowych, 3) ustanowienie podatków, ceł oraz innych opłat państwowych, 4) zaciągnięcie i spłata pożyczki państwowej, tak wewnętrznej jak i zewnętrznej, przyjęcie przez państwo gwarancyi pozbycia się lub zamiany majątku nieruchomego państwa, 5) ustanowienie monopolu państwowego lub udzielenie komukolwiek w granicach państwa przywileju monopolowego, 6) ustalenie stanu liczebnego i zezwolenie na pobór wojska, 7) mianowanie i zmiana naczelnego dowództwa, 8) wypowiedzenie wojny i zawarcie pokoju, 9) ratyfikacya traktatu, 10) udzielenie amnestyi, 11) ustalenie i zmiana podziału administracyjnego państwa, 12) organizacya władz wykonawczych i sądowych, 13) określenie granic kompetencyi najwyższych władz wykonawczych oraz władz samorządowych.

3. Sejm składa się z posłów, wybranych przez głosowanie powszechne, bezpośrednie, tajne, równe i stosunkowe. Jeden poseł przypada na około 70 tys. mieszkańców.

4. Okręgi wyborcze, których liczbę i granice oraz sposób wyboru posłów ustali ustawa o ordynacyi wyborczej od .. do .. posłów.

5. Czas trwania Sejmu wynosi 5 lat, licząc od dnia otwarcia.

6. Prawo wybierania ma **k a ż d y o b y w a t e l P o l s k i** bez różnicy płci, który w dniu ogłoszenia wyborów ukończył lat 21, nie jest pozbawiony praw na mocy wyroku sądowego i ma **s t a ł e m i e j s c e z a m i e s z k a n i a** w okręgu wyborczym, przynajmniej **o d d n i a o g ł o s z e n i a w y b o r ó w**. Wojskowi w służbie czynnej nie mają prawa głosowania.

7. Prawo wybieralności ma każdy obywatel, mający prawo wybierania do Sejmu niezależnie od miejsca zamieszkania, o ile ukończył lat 30. Prawo wybieralności posiadają także wojskowi w czynnej służbie, o ile ukończyli lat 30.

8. Nie mogą korzystać z prawa wyborczego obywatele, skazani za przestępstwa hańbiące oraz winni nadużycia mandatu poselskiego dla celów nieprawego zysku. Ordynacya wyborcza określi przestępstwa, które pociągają za sobą czasową lub stałą utratę prawa wyborów lub wybieralności.

9. Państwowi urzędnicy administracyjni, skarbowi i sądowi nie mogą być wybierani w tych okręgach, w których pełnią swe funkcye. Przepis ten nie dotyczy urzędników władz centralnych.

10. Funkcyonaryusze państwowi i samorządowi z chwilą wyboru na posła otrzymują automatycznie na czas trwania mandatu poselskiego płatny urlop. Lata spędzone na wykonywaniu mandatu poselskiego, zaliczone są do lat służby.

11. Poseł powołany do płatnej służby państwowej, z wyjątkiem ministrów i podsekretarzy stanu oraz profesorów wyższych uczelni, traci mandat.

12. Sejm sprawdza ważność wyborów, nie zaprotestowanych, o ważności wyborów zaprotestowanych rozstrzyga Sąd Najwyższy.

13. Członkowie Sejmu są przedstawicielami całego narodu i nie mogą być krępowani żadnemi instrukcyami wyborców.

14. 1) Posłowie nie mogą być pociągani do odpowiedzialności prawnej ani w czasie trwania mandatu, ani po jego wygaśnięciu, za swoją działalność w Sejmie, lub po za Sejmem wchodzącą w zakres wykonywania mandatu poselskiego. 2) Za przemówienia i odezwania się, tudzież manifestacye w Sejmie lub Komisyach Sejmowych posłowie odpowiadają tylko przed Sejmem podług przepisów regulaminu Sejmowego. 3) Jeżeli poseł naruszył prawa osoby trzeciej, może być przez nią pociągnięty do odpowiedzialności sądowej, lecz władza sądowa ma uzyskać na to zezwolenie Izby. 4) Bieg przedawnienia przeciw posłowi ulega przerwie na czas trwania mandatu poselskiego. 5) Postępowanie sądowe, administracyjne, lub dyscyplinarne, wdrożone przeciw posłowi przed uzyskaniem mandatu poselskiego powinno być na żądanie Sejmu zawieszone aż do wygaśnięcia mandatu. 6) Przez cały czas trwania mandatu posłowie nie mogą być pociągani do odpowiedzialności sądowo-karnej, policyjno-karnej i dyscyplinarnej, ani pozbawieni wolności bez zezwolenia Izby. W wypadku schwytania posła na gorącym uczynku zbrodni pospolitej władza sądowa ma obowiązek bezzwłocznego zawiadomienia o tem Marszałka Sejmu dla uzyskania zezwolenie Izby na areszt i dalsze postępowania karne. Na żądanie Marszałka przytrzymany musi być niezwłocznie uwolniony. 7) Bliższe postanowienia zawiera ustawa o nietykalności poselskiej.

15. Posłowie nie mogą kupować ani uzyskiwać dzierżaw dóbr państwowych, ani przyjmować dostaw publicznych i robót rządowych, nie mogą otrzymywać żadnych koncesyj od rządu, ani zabiegać u władz państwowych w żadnej podobnej sprawie na rzecz osób i instytucyi prywatnych.

16. Posłowie nie mogą być redaktorami odpowiedzialnymi.

17 Posłowie otrzymują zwrot kosztów utrzymania w wysokości ustawowo określonej.

18. Sejm zbiera się samorzutnie na pierwsze posiedzenie w trzeci wtorek po dniu wyborów i corocznie w pierwszy wtorek października na sesyę zwyczajną, celem uchwalenia budżetu, stanu liczebnego i poboru wojska oraz innych spraw bieżących, a także zgodnie z art. 30 rozdziału o prawach obywatelskich, 8-go dnia po zawieszeniu praw obywatelskich Prezydent Rzeczypospolitej zwołuje Sejm na sesyę nadzwyczajną, wedle własnego uznania lub na żądanie trzeciej części posłów w ciągu dwuch tygodni. Prezydent otwiera pierwszą i zamyka ostatnią sesyę sejmu. W razie niemożności otwarcia sesyi przez prezydenta, zastępuje go najstarszy wiekiem z obecnych posłów.

19. Posłowie wykonywują swe prawa i obowiązki poselskie tylko osobiście.

20. Sejm wybiera z grona swego marszałka i jego zastępców, sekretarzy i komisye. Do chwili wyboru marszałka przewodniczy poseł najstarszy wiekiem.

21. Sposób i porządek obrad sejmowych, rodzaj i ilość komisyj, liczbę wicemarszałków i sekretarzy, prawa i obowiązki marszałka określa Regulamin Sejmowy.

22. Posiedzenia Sejmu są publiczne. Na wniosek marszałka, przedstawiciela rządu lub 30-tu posłów może Sejm uchwalić posiedzenia tajne.

23. Nikt nie może być pociągnięty do odpowiedzialności za zgodne z prawdą sprawozdanie z publicznego posiedzenia Sejmu.

24. Do prawomocności uchwał potrzebną jest obecność przynajmniej 1/3 części ogółu posłów. Uchwały sejmowe zapadają zwykłą większością głosów. Wyjątki stanowią wypadki, przewidziane w rozdziale o zmianie i rewizyi konstytucyi.

25. Posłowie mają prawo zwracać się do rządu bądź poszczególnych ministrów w sposób regulaminem przepisany z interpelacyami. Minister ma obowiązek udzielić odpowiedzi natychmiast lub w terminie określonym przez regulamin, albo też w umotywowanem oświadczeniu usprawiedliwić brak merytorycznej odpowiedzi.

26. Sejm może wyłaniać dla zbadania poszczególnych spraw Komisye z prawem przesłuchiwania stron interesowanych i wzywania świadków. Zadania i kompetencye Komisyi winny być każdorazowo ustalone przez Sejm.

27. Prawo początkowania ustaw przysługuje Rządowi i Sejmowi.

Z „Historyi syonizmu“ Sokołowa.

Ukazanie się drugiego tomu monumentalnej historyi syonizmu Sokołowa nastąpiło w nadzwyczajnie krótkim czasie po pierwszym tomie, a to z pewnością dzięki nader życzliwemu przyjęciu, jakiego doznała przed kilku miesiącami pierwsza część tego dzieła.

Nawet na powierzchownym znawcy tego rozległego tematu musi wywrzeć wrażenie wielki trud zbieracza przy napisaniu tego dzieła i musi się tylko podziwiać, skąd autor, który w ostatnich dwóch latach nieprzerwanie przeładowany był sprawami politycznemi, znalazł odpowiedni czas dla tej pracy literackiej. Nikt, tak jak on nie nadawał się zresztą do napisania historyi syonizmu, gdyż Sokołow stał nietylko w centrum wszystkich wypadków i ruchów ostatnich kilku lat, lecz był także znakomitym i czynnym pracownikiem w ruchu od samego początku. Historyk łatwo ulega przesądom, skoro pisze o zdarzeniach, w których brał wielki udział osobisty. Ale nikt, kto przeczytał ten tom, nie będzie miał wrażenia, że się Sokołow nie wywiązał zupełnie bezstronnie ze swego trudnego zadania.

W drugim tomie opowiada Sokołow historyę ruchu syońskiego od drugiego kongresu aż do położenia kamienia węgielnego pod uniwersytet hebrajski w Jerozolimie. Najciekawszy rozdział, który większość czytelników przedewszystkiem zajmie, jest zatytułowany: „Syonizm podczas wojny“.

Przedstawiwszy propagandę, prowadzoną w Anglii po przezwyciężeniu pierwszego wrażenia wojennego, donosi autor o krokach, przedsięwziętych przez dra Reichmanna i siebie samego, ażeby sprowadzić do Londynu najważniejszych pracowników, celem rozpoczęcia rokowań z rządem brytyjskim i ułożenia odpowiedniego programu. Dowiadujemy się, że dzień 7 lutego 1917 roku był punktem zwrotnym w historyi naszej sprawy, gdyż w dniu tym odbył przywódca syonistów razem z lordem Rotszyldem, Herbetem Samuelem, Jamesem Rotszyldem i innymi konferencyę z Sir Markiem **S y r k e s e m**, który kierował w brytyjskim urzędzie spraw zagranicznych sekcyą dla bliskiego Wschodu.

Sokołow pisze: „Narady dały pozytywny rezultat i postanowiono odbywać regularnie dalsze konferencye z Sir Markiem Sykesem i M. Georgem Picotem, a do ich prowadzenia wyznaczono autora. Wdrożono rokowania nad kwestyami pozostającemi w związku z programem syońskim. Na skutek tych rokowań i ze względu na znaczenie syonizmu dla wszystkich rządów państw koalicyjnych zaprosił autora w marcu 1917. rząd francuski do Paryża. Dnia 22. marca przyjęto go w ministerstwie spraw zagranicznych, gdzie przedstawił zasady programu syońskiego. Otrzymał zapewnienie, że rząd francuski nader życzliwie ocenia ten program i upoważniono go, by o rezultacie konferencyi zawiadomił telegraficznie organizacye syońskie w Rosyi i Ameryce“.

Po miesięcznym pobycie w Paryżu udał się Sokołow do Rzymu, gdzie jak wiadomo został przyjęty na posłuchaniu u papieża i prezydenta ministrów, od których otrzymał zadawalające zapewnienia o ich stanowisku wobec syonizmu. Obecnie wraca autor do Paryża, gdzie zastaje list od M. Julesa **C a m b o n a**, zawierający deklaracyę sympatyi rządu francuskiego dla syonizmu, „którego tryumf związany jest z powodzeniem sprzymierzeńców.“

Wybitną rolę w przygotowaniu deklaracyi odegrał syonizm amerykański, o czem ogólnie nie wiele wiadomo. Po wybuchu wojny wzrosła potęga i powaga zamorskiej organizacyi syońskiej, a to w pierwszej linii dzięki zdolnościom dyplomatycznym, talentowi organizacyjnemu i ogromnym wpływom Louisa **B r a n d e i s a**. Sokołow wywodzi:

„Każda idea rozwijana w Londynie znajdowała poparcie organizacyi syońskiej w Ameryce, a każda inicyatywa Ameryki natrafiała na troskliwą uwagę w Londynie. Wiele wybitnych osobistości przybywa z Ameryk do Londynu a inne znowu z Londynu zwiedzają Amerykę. W Ameryce wiedziano o ro-

---

JEHOASZ

A gdy wyniydziesz na wojnę ..

Deuteronomium 23.

A kiedy wezwiesz, ciągnąc w bój,
Drużyny swe do broni,
To w piersiach mężów serca licz,
Nie zasie oręż w dłoni.

Setnicy twoi pośród rot
Niechaj obwieszczą: Kto ma
Za żonę młodą tęsknić, niech
Ostanie lepiej doma.

Kto winny sad zaszczepił sam
I sług najemnych niema,
Niech słodki sok wyciska z gron,
Niech broni się nie ima.

Kto własny chce poświęcić dom
Od węgłów aż do dźwierzy,
Kto o rodzinnem szczęściu śni,
Niech precz z szeregów bieży!“

A gdyś za pułkiem przebrał pułk,
Bez braków stoją męże,
Natenczas dzielnym wojom swym
Daj dzidy i paweże.

I niechaj obóz jeszcze raz
Od rogów zadrży grania
I bohaterom niknącym w bój
Ten rozkaz twój rozdzwania:

„Nie dla żołnierza dziatwa, dom,
Ni żar miłosnych pieszczot,
Nie wolno mężom tęsknić, gdy
Wojenny dzierżą brzeszczot.

Znikomą musi wchłonąć jaźń
Potężna ludu dusza:
Kto ciało zmógł i ducha moc,
Niech w świętą wojnę rusza!“

Przeł. z żyd. Koren.

Prof. Dr. Majer Bałaban.

KALAHOROWIE.

(Ze studyów nad rodzinami krakowskiemi.)

II. Matatyasz Kalahora. (Wiek XVII.) [1]

Nieszczęście gminy żydowskiej dotknęło również i rodzinę Kalahorów. Podczas rabunku szwedzkiego (26-29 września 1655) spłonęła między innemi i apteka Dawida, a w rok później zmarł i sam aptekarz, zostawiając dwuch synów również **a p t e k a r z y**: Matatyasza i Natę Kalahorów. Lekarzem gminy i szpitala żydowskiego był w owym czasie **D r. D a w i d M o r p u r g o** z Padwy, promowany na uniwersytecie tamtejszym w roku 1625.

Dostawcą leków dla szpitala gminnego był Matatyasz Kalahora i z nim oblicza się senior Kahału w roku 1661. Lecz jakieś fatum zawisło nad tym mężem i sprowadziło na niego i na całą gminę okropne nieszczęście.

W klasztorze Dominikanów w Krakowie przebywał zakonnik, Włoch, **S e r v a t i u s H e b e l l i**, który był zaprzyjaźniony z Matatyaszem i długie z nim odbywał przechadzki. Obaj — Żyd-aptekarz i ksiądz — rozmawiali o różnych rzeczach i raz zeszła rozmowa na temat religijny, na boskość Chrystusa. Hebelli zaprosił Kalahorę do Klasztoru dla dokończenia dyskusyi, lecz ten wymówił się brakiem czasu i przyrzekł dać za kilka dni pisemną odpowiedź. Dominikanin czekał nadaremnie na obiecany list, gdy w tem „razu pewnego, siedząc w stallach kościelnych, zauważył kartkę, pisaną po niemiecku i niemieckimi literami (idiomate et charactere germanico), na której znajdowały się okropne blasfemie na Chrystusa i Matkę Boską. Ksiądz „natychmiast domyślił się, że autorem tych blasfemii może być tylko jego przyjaciel „żydowski aptekarz“. Przerażony, pobiegł natychmiast do przeora, a ten oddał całą sprawę sądowi grodzkiemu do zbadania i ukarania winnego.

Wiadomość o „blasfemii“, dokonanej „przez Żyda Kalahorę“, rozeszła się lotem błyskawicy po całym Krakowie i była przedmiotem rozmowy wśród sfer mieszczańskich i szlacheckich. Na Kazimierzu powstała panika, Żydzi wiedzieli, że nieszczęście się na nich gotuje i przedewszystkiem wysłali z miasta nieszczęsnego Kalahorę. Kiedy więc woźny generał koronny z dwoma szlachcicami i strażą grodzką zjawił się w aptece „niewiernego aromataryusa Matatyasza“, by imieniem i z rozkazu „Grodu“ położyć areszt na jego „niewierną a zbrodniczą persone“, zastał hypokaustrum puste, a w niem tylko obcych pachołków czyli pomocników aptecznych. Opatrzny generał wrócił na zamek z niczem i zdawało się na razie, że sprawa ucichła. Matatyasz wrócił ukradkiem do domu, lecz powrót ten był dlań katastrofalnym. Hebelli, dowiedziawszy się o powrocie „swego niewiernego przyjaciela“, natychmiast posłał doń woźnego ze strażą. Okuto Matatyasza i sprowadzono do podziemnego więzienia, a równocześnie ustanowiono „jak prawo każe“ „Sąd złożony“ (Judicium compositum) z delegatów grodu, kleru i miasta i rozpoczęto indagacye. Ponieważ Kalahora do niczego się nie przyznawał, a żydowscy świadkowie rabin, syndyk i nawet chrzczony Żyd (ex judaismo conversus) Hieronim Rubinkowski uporczywie twierdzili, że on nie mógł tej kartki pisać, bo niezna pisma niemieckiego, przeto postanowił sąd poddać inkarcerata torturom.

[1] **Bałaban**: Jüdische Ärzte u. Apotheker aus Italien und Spanien in Krakau. Odbitka z „Heimkehr“. Czerniowce 1912.

kowan ch z kołami politycznemi w Anglii i we Francyi; każde powodzenie przyjmowano tam z entuzyazmem. Nie zaniedbywano żadnej sposobności dla odbywania konferencyi nie tylko z przedstawicielami rządu i stronnictw politycznych, ale i z wybitnymi mężami stanu, którzy przejściowo bawili w Ameryce. Pobyt mr Balfoura w Ameryce skłonił wybitnego przywódcę syonistów w Kanadzie mr Clarence de Sola do odbycia z nim konferencyi, na której wyjaśniono zamiary rządu angielskiego. Podobne konferencye miały miejsce przy rozmaitych sposobnościach. Oczywiście właściwa praca mogła się odbywać tylko w Londynie; lecz zwrócić należy uwagę, że zainteresowanie, ofiarność i owocne wysiłki organizacyi syonistycznych w Stanach Zjednoczonych, Rosyi, a nadzie i innych krajach posiadały olbrzymią wartość."

W dalszym ciągu opisuje Sokołów wydarzenia po pojawieniu się deklaracyi. Jedną z najwybitniejszych postaci, będących w związku z nową fazą syonizmu, był Sir Mark Sykes, którego gorliwe i nadzwyczajne wysiłki nie dadzą się wprost ocenić. Przedwczesnem byłoby zestawienie listy tych wszystkich, którzy zasługują na wzniesienie im pomnika w Ziemi Świętej, lecz nie ulega wątpliwości, że Sir Sykes musi być do nich zaliczony. Prócz pracy dla dobra żydowskiej siedziby narodowej w Palestynie uzyskał Sir Sykes od rządu, że upoważniono urzędowo organizacyę syońską, by objęła pieczę nad żyjącymi w Anglii Żydami z Syryi i Palestyny. Gdy otwarto konferencyę pokojową, bawił on w Palestynie. Z początkiem lutego przybywa do Paryża i wkrótce po swoim przybyciu rozpoczął korespondencyę z Sokołowem. Lecz w krótkim czasie pada ofiarą grypy: umiera 16 lutego 1919 r. „Życie jego podobne było do pieśni" — mówi Sokołów „do psalmu raczej".

Zamykają dzieło dodatki. Wiele z nich odnosi się do dawniejszej historyi syonizmu, od Menaszego ben Izraela do chowewe-syonizmu. Szczególną wartość posiadają krytyczne szkice wybitnych syonistów rozmaitych krajów, zwłaszcza Anglii, Rosyi, Niemiec. Znakomity jest szkic nowoczesnej literatury hebrajskiej, a genialnym wprost urywek o sztuce żydowskiej.

Dzieło Sokołowa zawiera więc 1) historyę syonizmu w Anglii i Francyi, 2) przedstawienie dążeń prosyońskich poza żydostwem i 3) wiele dotąd nieznanych źródeł literackich i archiwalnych. Lecz na tem nie może być wyczerpaną cała historya ruchu. Auto donosi, że zebrał materyał dla ogólnej historyi syonizmu we wszystkich krajach, oraz „dyplomatyczne i inne dokumenty, które odnoszą się do najnowszej fazy rozwoju syonizmu, a zwłaszcza konferencyi pokojowej"; one to stanowić będą podstawę do dalszych tomów.

Kredyt konsumcyjny.

Sir Georges Paish z Urzędu skarbowego w Londynie oblicza, że państwa europejskie w ciągu jednego roku będą musiały zaciągnąć pożyczki w wysokości 8 miliardów dolarów, o ile nie chcą się dalej posługiwać inflacyą banknotów. 8 miliardów dolarów, to przy dzisiejszym kursie dolara kwota, przewyższająca cały przedwojenny majątek b. państw centralnych. Tak przedstawiają się wyniki 5 cioletniej wojny.

Miniaturowa republika austryacka posiada w obiegu 12 miliardów koron stemplowanych, które stanowią czynnik, poważnie rozwadniający wartość kupna korony. Niemcy, mające w obiegu 42 miliardów marek, mają taką inflacyę swoich banknotów zagranicą, że państwa zwycięskie wykupią niebawem wszystkie obligacye i akcye przedsiębiorstw przemysłowych, jak to czynią obecnie w niem. Austryi. Tensam obraz — bezgraniczny druk banknotów — przedstawia obecnie bolszewicka Rosya.

Mimo tych olbrzymich długów państwowych wszystkie państwa pokonane czekają na pożyczkę, jak na zbawienie. Wiedeń potrzebuje obecnie 10 milionów dolarów miesięcznie na środki żywności, które dawniej dostawał z Czech, Galicyi, Węgier i Jugosławii w zamian za swoje produkta przemysłowe, a obecnie ogląda się na Amerykę, by wybawiła go od klęski głodowej, jak to uczyniła przed rokiem Ogrotny Amerykanin, wiedząc, że kredyt konsumpcyjny jest **najgorszą** formą kredytu, wylepił w Wiedniu ilustrowany afisz z radą, by Wiedeń nie oglądał się na obcą pomoc, lecz zabrał się czemprędzej do własnej pracy i przestał nareszcie żyć z żebraniny. Nietylko Wiedeń jednak, lecz **cała Europa** sto przed problemem kredytu konsumpcyjnego, a do tego kryzysu finansowego przyłącza się kryzys transportowy, żywnościowy i opałowy.

Klęskę głodową, wywołaną zniszczeniem pól uprawnych, nieobywatelskiem stanowiskiem rolnika, który uprawia tylko warzywa lub ziarno, nie objęte sekwestem państwowym, względnie nie stosuje się do obowiązujących cen, tę klęskę głodową spotęguje jeszcze przedwczesna zima.

Brak węgla, panujący nietylko w całej Europie, lecz także w Stanach Zjednoczonych, zaostrza się z dnia na dzień. Ponieważ zaś węgiel jest podstawą wszelkiego przemysłu fabrycznego, przeto przy ograniczeniu dostawy węgla do minimum względnie jej **zupełnem** wstrzymaniu, o podjęciu normalnej roboty w fabrykach — a więc o własnej produkcyi, obecnie mowy być nie może. Również z tego powodu nie można odwrócić klęski bezrobotnych, których ciężar utrzymania spada na państwo, a których liczba wobec coraz większej katastrofy węglowej niebawem musi się powiększyć. Kryzys węglowy przeżywają również gospodarstwa domowe, a odbije się on na zdrowotności społeczeństw, skoro piece kuchenne wygasną, skoro choroba pocznie zaglądać do przepełnionych mieszkań.

Wobec klęski głodowej i węglowej całe społeczeństwo miejskie znajduje się w sytuacyi bez wyjścia: szczupłe dochody przy szalenie podwyższonym wskutek niebywałej drożyzny budżecie kosztów utrzymania domu. Jedynie szczęśliwego rolnika, który zaspakaja 90 proc. swego zapotrzebowania własną pracą, nie dotyczą te dręczące mieszczucha troski, wywołane przedwczesną zimą.

Kryzys finansowy i węglowy są tylko ogniwami przesilenia, jakie nawiedziło państwa Europy. Kiedy wojna się skończyła, mówił prof. Oppenheim, że zakończył się pierwszy akt tragedyi ludów Europy. Po wejściu w życie traktatu pokojowego rozpocznie się drugi akt tragedyi imperyalizmu. Ile aktów tej tragedyi jeszcze przebędziemy — niewiadomo; imperyalizm jednak panoszy się nadal w Europie, mimo, że cała Europa musi żyć kredytem konsumpcyjnym, gdyż nie produkuje, tylko rujnuje.

Rafał Pfeffer.

Przymusowy wykup złota i srebra.

(*Dr. A*) Celem uzyskania pokrycia metalowego dla pieniądzy papierowych i podniesienia przez to wartości waluty polskiej, zajęte zostały na rzecz Skarbu Państwa z dniem 10 bm. ustawą z 7. bm. l. 463 dzpp. wszystkie monety złote oraz monety srebrne o zawartości czystego srebra 80 proc. i więcej, jak i złoto i srebro w stanie nieprzerobionym.

Zajęcie polega na przymusowym wykupie od właścicieli wzgl. posiadaczów (zastawników lub depozytaryuszów) zajętych przedmiotów, którzy mają obowiązek dostarczyć je do centrali lub oddziałów Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej albo kas skarbowych, zaś odnośne przedmioty przywożone z zagranicy po 10. bm. organom celnym. Wolne od wykupu są monety posiadające same przez się wartość numizmatyczną, stwierdzoną przez ministerstwo sztuki i kultury, lub należące do zbioru numizmatycznego, oraz złoto i srebro w stanie nieprzerobionym przeznaczone dla celów przemysłowych, leczniczych i naukowych za poprzedniem udowodnieniem tego przeznaczenia.

Skarb Państwa płacić będzie za 1 kg. czystego złota 22878 mk plsk. zaś srebra 672 mk. plsk.

za 10 marek niem.	w złocie	82	mk. plsk.
10 rubli	„	177	„ „
10 franków	„	66·5	„
10 kor. austr. węg.	„	69·5	„
1 dukat „	„	78·5	„
4 guldeny „	„	66·5	„
5 mk niem.	w srebrze	17	„
1 rubel	„	12	„
5 franków	„	15	„
2 franki	„	5·5	„
5 koron austr. węg.	„	14	„

za inne zaś monety w odpowiednim stosunku.

Dzień wykupu oznaczy Minister skarbu.

Przetapianie i przeróbka zajętych monet są wzbronione, z czego wynika, że przeróbka złota i srebra jeszcze nie przerobionego jest do dnia wykupu dozwolona. Również wzbronione są wszelkie tranzakcye zajętymi przedmiotami.

Wykroczenia przeciw przepisom tej ustawy karane będą przez sądy grzywną do 75.000 k., oprócz której może być wymierzona więzienia do lat 3, nadto podlegają odnośne przedmioty konfiskacie.

NADESŁANE

Za rubrykę tę redakcya nie odpowiada.

Giza Rosenfeldówna **Nafek Wasserlauf**
Kraków
2378 zaręczeni w listopadzie 1919

Róża z Laxów **Maks Glaff**
Kraków Berlin
2384 zaślubieni

Helena Wasserberger **Ignac Brenner**
Zabłocie-Żywiec Szczytniki
2385 zaręczeni w listopadzie 1919

Regina Goldman **Chaim Perlberger**
Myślenice Kraków
2408 zaręczeni w listopadzie 1919

Sala Schönblum **Chanina Gutreich**
Przemyśl Nowy Sącz
2509 zaręczeni w listopadzie 1919

Scheindla Geschwind **Schaje Roffenberg**
Mielec Połomce
2505 zaręczeni w listopadzie 1919

Ida Löw **Michał Lezer**
Sambor Kolbuszowa
2506 zaręczeni w listopadzie

Z okazyi zaręczyn naszej koch. siostry **Matyldy** z p. **Dawidem Awigdorem** życzą dużo szczęścia
2506 Bracia Oling Sanok.

Z okazyi zaręczyn mego kolegi p. **Salomona Ankera** z Radłowa z p. **Miną Abuschówną** z Bochni serdecznie gratuluje i szczęśliwej przyszłości życzy
2387 Osias Honig z narzeczoną

Z okazyi zaręczyn p. **Pinkasa Glücka** z Tarnowa z p. **Adelą Goldówną** z Tuchowa gratuluje serdecznie
2512 Alter Itzinger z żoną

Z okazyi zaręczyn naszego koch. brata **Chaniny Gutreicha** z p. **Salą Schönblumówną** z Przemyśla serdecznie gratuluje i szczęśliwej przyszłości życzy
2510 Rodzeństwo Gutreich Nowy Sącz

Z okazyi zaręczyn p. **Fani Zwiek** z Brzozowa z p. **Goldfischerem** z Frysztaku serdecznie gratuluje
2375 Kuzynostwo Penner z Brzozowa

Z okazyi zaręczyn p. **Scheindli Geschwind** z Mielca z p. **Schają Roffenberg** z Połaniec serd. gratuluje
2507 Benjamin Weintraub z Krakowa

Z okazyi zaręczyn siostry mojej **Loli Mandelberger** z p. **Z. Lernerem** serdecznie gratuluje
2404 Selig Mandelberger Dobczyce

Z okazyi zaręczyn p. **Loli Mandelberger** z Dobczyc z p. **Z. Lerner** serd. gratuluje
2403 Salomon Weinman z żoną Myślenice

Z okazyi zaręczyn p. **Sali Bergerówną** z p. **S. Seidnerem** gratuluje serdecznie
2402 S. J. Soldinger

Z okazyi zaręczyn naszej członkini p. **Hani Gelbard** z p. **Leonem Huzarskim** z Warszawy serd. gratuluje
2407 Stowarz. „Judea" w Krzeszowicach

Z okazyi zaręczyn p. **Salomona Ankera** z Radłowa z p. **Miną Abuschówną** z Bochni serd. gratuluje
Renia i Rózia Schimmel
2409 z Nowego Sącza

Z okazyi zaręczyn naszej k. przyjaciółki **Róży Streitfeld** z Jaworzna z p. **Markusem Dienerem** z Krukienic życzy szczęśliwej przyszłości
2405 Erna i Dora Mondschein

Do zaręczyn p. **Róży Streitfeldównej** z Jaworzna z p. **Markusem Dienerem** z Krukienic serd. gratuluje
Lezer i Regina Flichtenfeld
2406 z Jaworzna

Lokalny Komitet org. syon. i Komisya fund. nar. w Gorlicach gratuluje serdecznie swojemu członkowi **Naftalemu Reinerowi** do jego zaręczyn z p. **Amalią Reiner** z Mühlheimu n/R. 2504

W ciemnem podziemiu rozpiął sprawiedliwości mistrz biednego aptekarza na koźle na ten cel używanym (equuleus), wykręcał mu członki i przypiekał go białem żelazem, lecz „uparty Żyd" zagryzł wargi i nic nie chciał mówić. Wściekał się małodobry, ale czarta nie przemógł i sąd po dobrym namyśle skazał uporczywego grzesznika i publicznego blasphematora na następującą karę: Ut dictus Matatias exquisitis, primo in publico civitatis cracoviensis foro, tormentis, affectus postea extra civitatem eductus et rogo vivus impositus una cum suo perversissimo scripto, ut crematur. A więc wyrok brzmiał: **Publiczne męki a potem spalenie żywcem na stosie.**

Groza poszła po Żydach kazimierskich, poruszono niebo i ziemię, by Matatyasza ocalić od śmierci i hańby, a tu czas naglił, bo wyrok miano nazajutrz wykonać. Po wielu staraniach udało się rodzinie wnieść apellacyę do trybunału koronnego, a że najbliższy trybunał „agitował się" w Piotrkowie, przeto tamże wysłano biednego, torturami wymęczonego delinquenta **W Rozprzy** pod Piotrkowem była siedziba gminy żydowskiej i tutaj zbiegła się cała rodzina Kalanoów wraz ze starszyzną krakowską. Dnia 5 grudnia 1663 wywołał woźny trybunału sprawę krakowską i instygator hrodzki krakowski odczytał akt oskarżenia. Trybunał „limitował" rzecz na tydzień, celem sprowadzenia świadków. Do tygodnia dostawiono Kubinkowskiego, syndyka Żydów a zarazem bankiera Akademii (kampsora) Abiahama i ślepego, a tułaczką steranego rabina krakowskiego, Jozuego Heszla. Dnia 12 grudnia wywołano sprawę po raz drugi i tym razem zapadł wyrok, od którego już nie było w Rzeczypospolitej odwołania. Trybunał zatwierdził wyrok sądu krakowskiego z tą poprawą (cum ea melioratione), że Matatyasza ma się postawić na wysokiem rusztowaniu, tutaj ma mu sprawiedliwości mistrz oderwać obie wargi, poczem ma mu się ową kartkę włożyć w prawą rękę i rękę wraz z kartką spalić pochodniami, potem zaś ma mu się wyrwać język. Po tej całej procedurze ma go się wywieść za miasto i spaliwszy go na stosie nabić jego popiołem armatę i w powietrze wystrzelić.

Nazajutrz (dnia 13 grudnia 1663 — 14 kislew) ustawiono na rynku trybunalskim w Piotrkowie „**teatrum**" a na niem stanął słup, do którego miano przywiązać grzesznika. Mnóstwo ludu zbiegło się na rynek, ale kordon wojskowy zamykał półkole i wpuszczał tylko osoby stany duchownego i szlacheckiego, poważnych mieszczan i dystyngowane damy. Wyrok wykonano z całą ścisłością. Zdolny kat umiał tak „umęczyć" Żyda, że tchu w niego nie wygnał i żywego i okrwawionego, boć już bez ręki, warg i języka, zdjęto go ze słupa i wywieziono za miasto, gdzie już gawiedź otaczała stos. Tu go spalono i na wiwat popiół jego wystrzelono z moździerza.[1])

W Piotrkowie było gaudium, lecz na Kazimierzu panowała żałoba. Uczony Barachia Baruch, autor dzieła „Zejra Bejrach", wpisał do pinaksu gminnego, w którym już tylu opłakano męczenników, modlitwę (Ejl Molej rachamim) za męczennika, który poświęcił swą duszę za Imię Wiekuistego... „przywiązali mu rękę do słupa by ją spalić... obcięli mu wargi i język by je razem rzucić w ogień... darli z niego pasy za życia i pocięli go w kawały ...zebrali popiół jego i włożyli go do armaty. I wystrzelili strzelcy..")

Wieść o tem poszła w świat, i oto znajdujemy we współczesnem dziele **Teatrum Europaeum** (Tom IX fol 995 b **Schudt**: Jüdische Merkwürdigkeiten Tom II Str. 300) wzmiankę o tem, „że Żyd tak erschrickliche Worte wieder die Gottheit Christi goss, a nawet je wrzucił na piśmie do klasztoru. Mamy też podany wyrok i następujący epilog wyroku: „Die Studenten aber aus Eifer fielen unterdessen die anderen Juden an, macheten etliche derselben nieder und verwundeten viele. Des Nachts stürmten sie die Judenstadt, plünderten bei 120 Häuser aus. Dazu mussten ihnen die Juden um Friede zu haben 4000 Fl. geben und angeloben, dass sie für die Anheber des Tumultes bei dem Rektor bitten wollten, dass sie ungestraft blieben".

(Dok. nast.)

[1]) Archiwum gł. w Warszawie Dekrety tryb. piotrkowskiego tom 235 str. 2121, streszczony w Rkps. Ossolineum (Lwów) Nr. 55. str. 481—6.

[1]) Wettstein: Diwrei Cheifree Nr. 11. Petersburg. Measef 1902.

TELEGRAMY.

Groźba strejku generalnego w Czechach

z powodu złej aprowizacyi i przewlekania sprawy Muny.

PRAGA. PAT. Z Kladna donoszą: Przewodniczący organizacyi kladzieńskich górników Vondraczek oświadczył na onegdajszem burzliwem zgromadzeniu robotników socyalno-demokratycznych w Kladnie, że górnicy w okręgu kladzieńskim rozpoczną 25 bm. strajk generalny, który potrwa tak długo, dopóki nie polepszy się aprowizacya robotników i dopóki Muna nie będzie wypuszczony na wolną stopę. »Prawo Lidu« potwierdza wiadomość o groźbie wybuchu strejku generalnego na znak protestu przeciwko przewlekaniu śledztwa przeciwko Munie i jego towarzyszom, znajdującym się od miesięcy w więzieniu śledczem. »Prawo Lidu« dodaje od siebie, że winę przewlekania sprawy Muny ponosi prokurator wojskowy Vaciena, który popełnił szereg takich wykroczeń przeciw ustawie karnej, jakie w innem praworządnem państwie musiałyby być karane. Mimo to Vaciena prowadzi dalej śledztwo przeciwko Munie, który znajduje się w więzieniu od 15 sierpnia. »Tribuna« donosi w tej samej sprawie, że od kilku dni odbywają się w kladzieńskim rewirze węglowym prawie codziennie zgromadzenia górników, który wyrażają niezadowolenie z powodu przewlekania śledztwa przeciw Munie i z powodu złej aprowizacyi.

Wedle dalszych doniesień strejk górników w Kladnie przerzuci się również na kopalnie węgla w Rakowicach. Także w innych miejscowościach mają wybuchnąć strejki robotników o podkładzie politycznym.

Berno. PAT. »Lidowe Nowiny« atakują ostro rząd za jego stanowisko wobec zapowiedzi strejku generalnego górników kladzieńskich. »Lidowe Nowiny« wytykają rządowi, że w swym organie oficyalnym »Prawo Lidu« zupełnie bezwstydnie zapowiada strejk, nie okazując woli do przeciwdziałania agitacyi strajkowej. Jest charakterystycznem, że sprawa Muny wyrosła do takich rozmiarów, jakkolwiek ministrem sprawiedliwości jest socyalista. Artykuł jest utrzymany w ostrym tonie i kończy się twierdzeniem, że w Czechach istnieje rząd, który nie rządzi, istnieje rząd, który nie wie, czy spełnia swoją powinność, czy nie, rząd, który sam sobie grozi strajkiem górniczym. Wynika z tego, że właściwie rządu niema. Jest to hańbą republiki.

Administracya Śląska raciborskiego.

M. OSTRAWA, PAT. »Morawsko śląski Dennik« donosi z Opawy, że Śląsk raciborski w tych obszarach, w jakich przypadnie republice czesko-słowackiej będzie w przyszłości samodzielnym okręgiem administracyjnym. Administracyę Śląska raciborskiego obejmie obecny kierownik Krajowego rządu czeskiego w Opawie, racca ministeryalny Sramek, w charakterze specyalnego komisarza posiadającego kompetencyę drugiej i trzeciej instancyi.

Przed zniesieniem celibatu w Czechach.

PRAGA. PAT. Jak donosi »Czeskie Słowo« bardzo wiele księży Morawskich zawiera w tajemnicy małżeństwa. Zawarcie tych małżeństw prowadzone jest w ewidencyi w specyalnych metrykach. Dopiero kiedy liczba małżeństw księży czeskich osiągnie poważniejszą cyfrę, zostanie fakt ten opublikowany, w celu przyspieszenia zniesienia celibatu w Czechach.

KRONIKA.

Kraków, 21 listopada.

Uwolnienie internowanych w Dąbiu. Rządowa komisya śledcza, która przeprowadza dochodzenia w obozach internowanych, postanowiła uwolnić 300 internowanych w obozie w Dąbiu wśród nich 42 Żydów. Komisya udaje się obecnie do dalszych obozów. Praca jej potrwa jeszcze kilka tygodni.

Nadzwyczajne posiedzenie Rady m. odbędzie się w sobotę 22 bm. o g. 11 i pół przed południem w sprawie nagłych wniosków prezydyum miasta dotyczących aprowizacyi. Ze względu na ważność i nagłość wniosków, prezydyum wzywa wszystkich członków Rady, by przybyli na posiedzenie w jak najliczniejszym komplecie.

W Akademii handlowej rozpoczęto z dniem wczorajszym naukę szkolną.

Rozprawa przed wojskowym sądem doraźnym. W dniu wczorajszym rozpoczęła się przed sądem krak. okr. gener. rozprawa przeciw 22 l. podchorążemu Stefanowi Mreczkowi który — jak to swego czasu donieśliśmy — w dniu 2 bm. dopuścił się napadu na kapitana armii rumuńskiej Wład Borysławskiego w jego mieszkaniu przy ul. Topolowej w celach rabunkowych. Rozprawie przewodniczy major dr Neusser, oskarża prokurator dr Jozef. Obwinionego broni adw. dr Kaz. Ostrowski. Przesłuchany Mreczek usiłuje robić wrażenie niepoczytalnego i podaje, że kiedy kapitan B. odmówił mu pożyczki, wówczas on, widząc na stole banknoty i cierpiąc niedostatek „rzucił się na burżuja." Po przesłuchaniu kilku świadków rozprawę odroczono na dziś g. 9 rano.

Z „Bagateli." Dziś i w niedzielę wieczorem „Konfekcya męska" Molnara, która jak to było do przewidzenia, zaciekawiła publiczność ogromnie. Świetna gra artystów podniosła rzeczywiste naturalne walory nowości węgierskiego autora. W sobotę 22 bm. wieczorem ujrzymy raz jeszcze świetną komedyę Zapolskiej „Kobieta bez skazy", popołudniu w sobotę »Dudek« poraz dziesiąty w niedzielę „Panna służąca".

Erika Morini fenomenalna wiolinistka wystąpi u nas w przejeździe do Szwajcaryi po raz ostatni w poniedziałek 24 bm. w sali »Sokoła«. Znakomita artystka odegra kompozycye Viottiego, Beethovena; Bacha Paganiniego i Wieniawskiego. Sprzedaż biletów u J. Rudnickiego Linia A—B.

Rita Sacchetto ze swojemi uczennicami wystąpi w naszem mieście nieodwołalnie we wtorek 25 bm. w m. teatrze Powszechnym. Sławna artystka wraz ze swojemi uczennicami odtworzy zupełnie nowy program zawierający m. i. pantomimę taneczną: „Mefisto-walc". Pozostałe bilety sprzedaje J. Rudnicki Linia A—B.

Poranek J. Schuberta odbędzie się w niedzielę 23 bm. w sali tow. Lekarskiego. Bilety do nabycia u J. Rudnickiego Linia A—B.

Opieczętowanie paskarskiego składu węgla i drzewa. Na skutek zażaleń publiczności, że firma Blumenfelda przy ul. Pawiej odmawia sprzedaży drzewa; oddział dla zwalczania lichwy przy tut. dyr. policyi przeprowadził w sklepie tej firmy rewizyę, podczas której skonfiskował księgi handlowe i korespondencyę oraz zakwestyonował 15 wagonów drzewa i kilka wagonów węgla magazynowanych przez Blumenfelda w celach spekulacyi. Sklep i skład opieczętowano, a za właścicielem firmy Adolfem Blumenfeldem, którego dotąd nie można odszukać, wdrożono poszukiwania.

Zwłoki noworodka. Przy czyszczeniu kanałów w obozie jeńców w Dąbiu znaleziono zwłoki noworodka, które leżały tam wedle orzeczenia lekarskiego conajmniej 6 miesięcy. Zwłoki przewieziono do zakładu medycyny sądowej, a za wyrodną matką wdrożono poszukiwania.

Sfingowane włamanie. Sische Blaugrund doniósł wczoraj na policyę, że onegdaj wieczorem włamano się do jego sklepu towarów bławatnych przy ul. Dietla 86 i skradziono towary bławatne wartości 80 tys. K. Ponieważ przeprowadzone na miejscu dochodzenia nie wykazały żadnego śladu włamania, zachodzi podejrzenie, że doniesienie to jest sfingowane — w jakim celu, wykaże śledztwo.

Amator pieniędzy fabrykanta miodu i jego produktów. Policya aresztowała 16 letn. Bena Weisse, który na szkodę Daniela Baldingera właściciela fabryki miodu, sprzeniewierzył kwotę 3800 K oraz skradł kilka flaszek miodu.

Pod pozorem dostarczenia nabiału po bardzo niskich cenach wyłudziła 27 l. Józefa Wendiś od J. Mendla 700 K. Oszustkę aresztowano.

Wypadek przy pracy. Pogotowie ratunkowe interweniowało wczoraj popołudniu przy ul. Zybilkiewicza 10, gdzie Walenty Panek, robotnik przy instalacyi gazowej doznał podczas pracy zatrucia gazem. Po zastosowaniu pierwszych środków zaradczych odwieziono go do szpitala szpitala św. Łazarza.

Skutki ślizgawicy. Stanisław Bednarz monter idąc z Dąbia do Krakowa, przewrócił się tak nieszczęśliwie, że doznał złamania prawej ręki. Pogotowie odwiozło go na oddział chirurgiczny św. Łazarza.

KOMUNIKATY.

Merkaz Hechaluc. We wtorek 25 bm. w wielkiej sali kahału Krakowska 41. Wieczór jizkorowy ku czci poległych pionierów w Palestynie, ze współudziałem pp. Mifelewa Dywińskiego Feiwiszisa, Birnbauma; Kaufiera, Bitmowej i in. Zaproszenia w Merkazie (od 7—9 w.) lub w org. syon. Stradom 15.

Iwriah. Jutro w sobotę (Stradom 15) o g. 3 pop. odczyt p. Blindmana o J. L. Gordonie z recytacyą jego utworów. W sobotę o g 6 kurs historyi literatury nowohebrajskiej. W niedzielę o g. 3 pop. kurs średni p. Dielblatta.

W centr. **Związku handlowców** i urzędników pryw. ul. Grodzka 15 odbędzie się dziś w piątek odczyt n. t. „Gruźlica jako choroba proletaryatu. Prelegent dr Lifschütz. Początek o g. 7·30 w.

REPERTUAR TEATRU J. SŁOWACKIEGO
Piątek: Dziady.
W sobotę: Powodzenie, Alf. Testen'ego.
Niedziela pop.: Polityka — wiecz. Makbet.

REPERTUAR M. TEATRU POWSZECHNEGO
Piątek: Hr. Luksemburg
Sobota: Róża Stambułu.
Niedziela pop.: Księżniczka Trebizondy — wiecz. Orfeusz w piekle.

REPERTUAR „BAGATELI"
Piątek: Konfekcya męska.
Sobota: pop. o g. 4 „Dudek". wiecz. Kobieta bez skazy.
Niedziela pop.: Panna służąca. wiecz. Konfekcya męska.

Dyskusya nad projektem „inicyatywy ludowej"

w komisyi konstytucyjnej.

Na czwartkowem posiedzeniu komisyi konstytucyjnej postawił — jak już o tem pokrótce donieśliśmy w telefonicznej relacyi naszego warszawskiego korespondenta — referent pos. Rataj wniosek na zaprowadzenie w Polsce »inicyatywy ludowej«, wedle której 100.000 obywateli miałoby prawo wnieść projekt ustawy. Prawica (pos. Lutosławski, Głąbiński, Dubanowicz) wypowiedziała się przeciw temu wnioskowi, motywując swe stanowisko obawą przed »zbrodniczą agitacyą« i tp.

Pos. Głąbiński wyraził zdanie, że inicyatywa ludowa mogłaby się zwrócić przeciw pewnym klasom ludności np. Żydom itd.

Pos. Grünbaum wypowiedział się za inicyatywą ludową, oświadczając, że nie obawia się ludu polskiego, który wkrótce pozna, że antysemici szkodzą jego najistotniejszym interesom.

Pos. Lutosławski zaznaczył, że gdyby lud posiadał inicyatywę ustawodawczą, to wkrótce pojawiłby się projekt, aby wszystkich Żydów uznać za obcokrajowców. Jeden z ludowców rzekł, że projekt odebrania Żydom majątków skupiłby miliony podpisów...

Min. spr. wewn. Wojciechowski wypowiedział się przeciw wnioskowi pos. Rataja z obawy przed anarchią.

W głosowaniu upadł wniosek pos. Rataja; przeciw głosowało 13 posłów, za 8 (ludowcy, socyaliści, N. Z. R. i pos. Grünbaum).

Lud polski nie będzie więc posiadał inicyatywy ustawodawczej.

Z kraju.

Wyjazd Naczelnika państwa do Lwowa z powodu rekonwalescencyi Naczelnika odroczony został na czas nieograniczony.

Bochnia. (Prywatne kursa hebrajskie). Dwa lata upływa od czasu, kiedy za inicyatywą śp. Hollandra i Silberringa uruchomiono u nas kursa hebrajskie. Po długich i mozolnych zabiegach udało się wreszcie przekonać rodziców o potrzebie uczenia dzieci po hebrajsku, a po krótkim przeciągu czasu mogła szkółka pochwalić się ilością 60 uczniów obojga płci. Tu i ówdzie odzywały się jeszcze sporadyczne głosy protestujące przeciw szkole prowadzonej w duchu narodowym i pod patronatem komitetu lokalnego, lecz postępy w nauce i liczne publiczne popisy przełamały opór i niechęć nawet skrajnych ortodoksów. W bieżącym roku szkolnym postarał się ruchliwy komitet lokalny o jednego z najlepszych nauczycieli p. J. Rosenbluma, w przypuszczeniu, że ewentualny niedobór pokryty zostanie przez subwencyę »zreformowanego« kahału. Szczęśliwi, którzy się łudzą! Jakkolwiek bowiem komisya finansowa naszego kahału uchwaliła jednorazową subwencyę w kwocie K. 1000.— na opłacenie lokali i zakupno węgla na zimę, to jednak na plenarnem posiedzeniu kahału wniosek ten upadł. Dzięki jednak żywej agitacyi i niestrudzonym zabiegom pp. Holzera i Monderera udało się raz jeszcze kwestyę tę wytoczyć przed plenum kahału i po nader żywej i namiętnej dyskusyi uchwalono większością kilku głosów stałą subwencyę dla kursów hebrajskich w kwocie 200 K. miesięcznie przy równoczesnem oddaniu agend finansowych tejże szkółki w ręce specyalnej komisyi wydelegowanej z łona kahału. Lecz nie koniec na tem. Fakt subwencyonowania kursów hebrajskich przez kahał z komisarzem rządowym na czele strącał sen z powiek naszych Polaków mojż. wyznania. Na następnem posiedzeniu kahału obalono poprzednią uchwałę na wniosek pp. Fenigera i Müllera mimo poprzedniego zatwierdzenia tejże przez plenum członków. motywując wniosek na unieważnienie tem, że każda raz powzięta uchwała może zostać unieważnioną, jeśli »komisarz rządowy«, a więc p. Feniger uzna za stosowne odpowiedni wniosek postawić. Ponieważ tego rodzaju interpretacya wyszła z ust najtęższej głowy palestry bocheńskiej p. Dr. Müllera, protesty były z góry przesądzone a wniosek sam, na skutek absencyi kilku narodowców, przeszedł większością 2 głosów. Nie pomogły zaklinania, by nie odbierać dzieciom możności uczenia się języka naszych przodków — subwencya została cofniętą a kursom grozi zamknięcie. Że tak jest faktycznie, pouczy kilka statystycznych dat. Na kursa uczęszcza 60 uczniów, z tych 8 uczy się darmo a 52 opłaca miesięcznie przeciętnie 50 K. (należytość miesięczna waha się między 25—35 K. zależnie od ilości dzieci jednej rodziny), co wynosi miesięcznie K 1560. Ponieważ płaca nauczyciela wynosi 1440 K. a lokal 200 K miesięcznie a jeśli w dodatku uwzględni się poważną jak na budżet kursów, pozycyę opału i oświetlenia, to jasnem jak na dłoni, że pracujemy z deficytem, który usunięty być musi.

Apelujemy zatem do wszystkich Żydów naszego miasta, by napiętnowali publicznie szkodliwą działalność naszych rajców, a do was panowie, którzy mienicie są naszymi przedstawicielami, powiadamy poraz wtóry — usuńcie się! Wszak macie tak olbrzymie pole pozytywnego działania w Kasynie miejskiem, w stowarzyszeniu dla upiększenia miasta, w towarzystwie przyjaciół ochrony zwierząt, w ochronce dla biednych dzieci bez różnicy wyznania itd. itd. Tam wszędzie potrzebują Waszych żydowskich głów. Lecz nie absorbujcie drogiego Wam czasu dla spraw żydowskich, — pomódz nie chcecie, a szkodzić nam — wara!! Nie wam, epigoni skazanej na wymarcie asymilacyi, rządzić szeregiem dusz, którym już ciasno w tej atmosferze niskich ukłonów i jeszcze niższych instynktów!«

Zjazd rabinów litewskich. W Wilnie odbył się pod przewodnictwem rab. dra Grodzenskiego zjazd rabinów litewskich. Wśród uchwalonych rezolucyj znajduje się rezolucya orzekająca, iż zjazd uznaje celem odrodzenia narodu żydowskiego potrzebę pracy praktycznej w Palestynie. Ponadto uchwalono, iż siedzibą organizacyi rabinów litewskich ma być Wilno.

Sir Samuel w Wilnie. W piątek dnia 14 bm. bawił w Wilnie Sir Samuel. Popołudniu odwiedził Sir Samuel gminę żydowską, gdzie odbył konferencyę z presydyum i zarządem gminy. P. Samuel interesował się szczególnie sprawą rzekomych strzałów oddanych przez Żydów na wojsko oraz charakterem zajść kwietniowych. Wieczorem odbył się bankiet przy współudziale wybitniejszych działaczy żydowskich.

Wielkie nadużycia z darami amerykańskimi w Wilnie. Władze wileńskie wpadły na ślad wielkich nadużyć, popełnianych przez kilku kolejarzy tamtejszych, którzy wysyłali wozy z darami amerykańskimi na wschód za grubemi opłatami. Nadużycia polegały na tem, że kolejarze wozy z darami amerykańskimi i towarami przeznaczone do Wilna, wysyłali do bolszewickiej Rosyi. Za nadużycia te aresztowanych zostało 3 ch wyższych urzędników kolejowych: Ścieżka, Morbitzer, i Helebrand; ten ostatni popełnił po aresztowaniu samobójstwo.

Ogólny zjazd polskiego kupiectwa Górnego Śląska odbędzie się dnia 26 bm. w Bytomiu.

O odszkodowanie ofiar pogromu w Kolbuszowej. Po pogromie w Kolbuszowej zwrocili się tamtejsi mieszkańcy żydowscy do posła Dra Thona z prośbą, aby uzyskał dla nich od rządu odszkodowanie, W tej sprawie zwrócił się klub sejmowy przy Tymcz. Żyd. Radzie Narodowej do ministerstwa wojny. Obecnie nadesłało mi ministerstwo spraw wewnętrznych pod l. 1393/2 następującą odpowiedź: »List Panów o udzielenie pomocy mieszkańcom Kolbuszowej przesłał mi minister wojny. List ten odesłałem do generalnego delegata we we Lwowie. Obecnie donosi gen. delegat, że po zbadaniu sprawy, zwróci się do Urzędu odbudowy kraju we Lwowie, ażeby udzielił jakiejś pomocy wzgl. był pomocnym przy odbudowie. Uchwałę Urzędu odbudowy natychmiast Panom prześlę«.

Sądy doraźne na paskarzy w Poznańskiem. Minister Seyda utworzył urząd walki z lichwą i spekulacyą Stosowana będzie kara pięciu lat więzienia, grzywny do pięćset tysięcy marek, konfiskata towaru i pozbawienie praw obywatelskich. Sądził będzie sąd doraźny.

Tragiczna śmierć kobiety—żołnierza we Lwowie. PAT, donosi ze Lwowa: Tragiczną śmiercią zmarła dziś Marya Jastrzębska, pochodząca z Warszawy, szeregowiec ochotniczej Legii kobiet. Wprowadziła ona z rozmysłu swoją koleżankę w błąd w ten sposób, że podała jej w czasie ćwiczeń w koszarach rzekomo nie nabity w rzeczywistości zaś ostro nabity karabin z prośbą, by mierzyła prosto w piersi. Ta w nieświadomości wytrzeliła i położyła Jastrzębską trupem na miejscu. Z listów zostawionych do komendantki wynika, że chciała sobie w ten sposób odebrać życie. Powodem samobójstwa miały być nieszczęśki rodzinne.

Ze świata.

Przyszłe stosunki handlowe w Palestynie. Konsul szwedzki w Jerozolimie omawia w memoryale do szwedzkiego ministerstwa handlu obecne stosunki handlowe w Palestynie. W porównaniu z stosunkami, jakie panowały podczas wojny, stosunki obecne uległy znacznej poprawie a na przyszłość mają one jeszcze większe widoki. Rozwój ten nastąpi z chwilą wielkiej imigracyi żydowskiej do Palestyny. Przedewszystkiem potrzeba będzie w Palestynie rozmaitych rodzajów towarów drzewnych. gdyż resztki lasów jakie kraj posiadał, uległy w wojnie zniszczeniu. Ponadto poszukiwany jest w Palestynie papier, motory naftowe itd. Silny będzie w Palestynie również popyt na telefony.

Entuzyastyczne przyjęcie Nigera Znany żydowski krytyk literacki Niger, który niedawno opuścił Wilno, przybył już do Stanów Zjednoczonych W Nowym Jorku zgotowano mu ogromnie entuzyastyczne przyjęcie na specyalne w tym celu zwołanym meetingu, w którym uczestniczyło przeszło 10.000 osób. Przemawiali Abr. Kahan, Osip Dymow, Abr. Reisen i inni.

Szykany rumuńskie Władze rumuńskie w Siedmiogrodzie stosują wobec tamtejszej ludności żydowskiej iście rumuński system. Żydów uważają one za obcych, a czynią to pod tym pretekstem, iż pochodzą oni z innych prowincyj węgierskich lub austryackich. Żydów tych zmusza się do opuszczenia kraju. Żydowska Rada Narodowa zwróciła się do ministra Maniu z ostrym protestem przeciw tym szykanom. Minister odpowiedział, iż Żydzi otrzymują należną im karę, gdyż zwalczali Wielką Rumunię...

Dział gospodarczy.

Akcya ratownicza Hoovera obejmuje 10 następujących krajów: Polskę, Litwę, Łotwę, Estonię, Finlandyę, Czechosłowacyę Austr., Węgry Rum. i Serbię. Pieniędzy dostarczają Stany Zjednoczone. Kancelarya Hoowera mieścić się będzie we Wiedniu i rozporządzać będzie na razie 30 milionami dolarów.

Najnowsze oferty na owoce południowe i korzenie. Kasztany 8 — loco Tryest; Rodzynki 45 — loco Wiedeń; Figi wiązanki 13·—; figi w workach 28·—; korynty greckie 38 — loco Tryest; Kawa Santis 75·— loco Wiedeń; herbata Ceylon 95·—; Herbata Suchon 90 —; loco Tryest; pieprz czarny 67·—; terpentyna grecka 65 — loco Szczecin; szelak Orange 320·—; mydło 72—74 procentowe 41·— loco Wiedeń; cukier czeski 11·25 koron czeskich loco Czechy.

(p) **Handel papryką.** Rząd węgierski zmonopolizował eksport papryki a to celem poprawy waluty.

Z targów w Poznaniu. Na targu poznańskim panuje dalej liczny dowóz, który odpowiada popytowi. Na rynku owocowym i jarzynowym kosztują gruszki 75 fenigów do 1 Mk. 50, jabłka 50 fenigów do 2 marek, kalafiory 40 fenigów za kilogram. Wzmógł się zwłaszcza dowóz kapusty. Gęś można nabyć obecnie za 15 marek a więc taniej, niż dotąd. Ceny kur i kaczek pozostały niezmienione.

Z Gdańska. Największe angielskie towarzystwo nawigacyjne »The Royal Mail Stean Packet Compagny« otwiera filię w Gdańsku, celem wprowadzenia normalnego ruchu osobowego i frachtowego do Polski.

»Verkehrsbank«. Grupa angielskich finansistów pertraktuje z wiedeńskim »Verkehrsbankiem« w sprawie podwyższenia kapitału akcyjnego z udziałem angielskim.

»Länderbank« chce się znowu połączyć z francuską »Societé generale«.

GIEŁDA KRAKOWSKA z dnia 20 bm.

Waluty:	Ofiar. żądano	tranzakcye:
Marki polskie	157 — 167 —	167. — 163.—
Ruble carskie po 100 rb.	200 — 22 —	—·—
„ „ „ 500 „	205 — 230 —	214.—
„ dumskie	80.— 90.—	—·—

PRAGA PAT. Kursa dewiz niezmienione.

Redaktor naczelny i odpow. Dr. Wilhelm Berkelhammer. — Drukiem M. Deutschera w Krakowie, B. Ciała 10 — Tel. 1556.